

Uniwersytet Rolniczy w Tiranie

(Universiteti Bujqësor i Tiranës)

W roku 2019 nasza uczelnia podpisała porozumienie z Uniwersytetem Rolniczym w Tiranie (AUT) z programu Erasmus+ K107. W ramach tego porozumienia już w 2020 roku student z tej uczelni przebywał jeden semestr na UP. Względy pandemiczne spowodowały, że przedłużono terminy obowiązywania tej umowy. Na dodatek na jesieni 2020 w Tiranie było trzęsienie ziemi. Kilka obiektów uczelni zostało zniszczonych.

Na początku roku akademickiego 2021/22 przebywał u nas także wykładowca AUT prof. Fran Gjoka. Prof. Gjoka zajmuje się naukowo problematyką gleboznawczą, w szczególności zanieczyszczeniami gleb przez przemysł i przeprowadził z tej tematyki wykłady.

W październiku 2021 roku miałem przyjemność uczestniczyć w wyjeździe do Uniwersytetu Rolniczego w Tiranie (fot.1, 2) w ramach programu Erasmus+ K 107 - Staff Mobility For Teaching Assignments (STA).

Podczas pobytu prowadziłem wykłady dla studentów kierunku „rolnictwo i ochrona środowiska”. Prezentowałem tematykę dotyczącą m.in. rolnictwa polskiego, rozwoju małych gospodarstw oraz zarządzania techniką w rolnictwie. Zapoznałem się także z funkcjonowaniem i organizacją uczelni, kierunkami studiów, wybranymi laboratoriami. Młodzież którą spotkałem na wykładach była zainteresowana Polską i UE

Uniwersytet Rolniczy w Tiranie powstał w 1951 roku. Obecnie studiuje tam około 15 tysięcy studentów, a liczba nauczycieli akademickich wynosi 310. Funkcjonują na nim wydziały: - Biotechnologii i żywności, - Ekonomii i agrobiznesu, - Nauk leśnych, - Medycyny weterynaryjnej, - Rolnictwa i środowiska.

Albania, w której byłem pierwszy raz, jest mniej więcej wielkości naszego województwa (powierzchnia 28 748 km²). Jest to kraj z dostępem do morza a blisko trzy czwarte powierzchni zajmują góry. Najwyższy szczyt ma 2764 m wysokości. Od Włoch oddziela ją cieśnina Otranto o szerokości około 70. km. Łączna długość wybrzeża morskiego wynosi 362 km a granic lądowych 720 km. Albania graniczy z czterema krajami: Czarnogóra, Kosowo, Macedonia Północna i Grecja. Liczba ludności to około 2,8 mln. Społeczeństwo jest młode – średnia wieku ok.36 lat, co widać wyraźnie na ulicy. Znajduje to także odbicie w szkolnictwie wyższym – powstają nowe uczelnie w tym prywatne.. W samej Tiranie jest około trzydziestu takich uczelni. Tirana – stolica Albanii - to ponad 900 tysięczne miasto, które rozwija się bardzo dynamicznie. Miasto zaskakuje swoją nowoczesnością i jest przyjazne dla przybyszy. Były burmistrz Tirany, a obecnie premier - Edi Rama, który jest artystą, bardzo dbał o rozwój stolicy. Dlatego też w centrum jest dużo ciekawych rozwiązań architektonicznych), piękny stadion piłkarski i wiele

nowoczesnych budynków (fot.3). Jest wiele ciekawych miejsc do zwiedzenia. W Tiranie jest też Dajti Ekspres - najdłuższa na Bałkanach kolej gondolowa (długość 4,7 km przy różnicy poziomów aż 812 metrów), którą można dotrzeć bezpośrednio z miasta do parku narodowego Dajti (fot.4).

Albania to kraj bunkrów. Podobno za czasów komunistycznych zbudowano ich 300 tysięcy! Można je spotkać wszędzie – w mieście i na wsi (fot.5)

Rolnictwo jest zróżnicowane, ale przeważają małe gospodarstwa. Uprawia się m.in. winorośl, oliwki a nawet ryż (niewielka powierzchnia na południu). Dzięki uprzejmości prof. Gjoka miałem możliwość zwiedzić m.in. Centrum Transferu Technologii Rolniczych w Fushë-Krujë. Centrum udostępnia i wdraża nowe technologie zarówno w produkcji roślinnej, jak i zwierzęcej, opracowuje rozwiązania na konkretne potrzeby rolników, wykonuje ekspertyzy i prowadzi szkolenia (także dla studentów). Wspiera również swoimi opracowaniami Ministerstwo Rolnictwa w celu prowadzenia odpowiedniej polityki rolnej.

Miałem też przyjemność odwiedzić jedno z najbardziej znanych gospodarstw agroturystycznych w Albanii – „Mrizi i Zanave”, zlokalizowane około 80 km na północ od Tirany. Potomkowie dawnych właścicieli odzyskali - po przemianach gospodarczych - duże gospodarstwo wraz z winnicą (łącznie około 100 ha) i rozwinęli działalność agroturystyczną połączoną także z produkcją lokalnych produktów, sklepem i restauracją. Dysponują również niewielkim hotelem i dużym zapleczem kempingowym (fot.6). O popularności tego miejsca może świadczyć fakt, że podczas moich odwiedzin w restauracji wszystkie 60 stolików było zajęte przez cudzoziemców! Prof. Gjoka spotkał tam swoich studentów dorabiających sobie w wolnym czasie.

Albania od kilku lat stała się popularna turystycznie. Jest to kraj przyjazny i otwarty, chociaż ciągle jeszcze widać ogromne zróżnicowanie społeczne – ogromne wille-pałace i niewielkie chatynki.

Dojazd do Albanii z Polski jest obecnie prosty – można lecieć z przesiadką np. przez Wiedeń, ale są już też bezpośrednie loty z Warszawy do Tirany.

Edmund Lorencowicz



Fot.1. Wejście na kampus Agricultural University of Tirana



Fot.2. Odbudowa budynku wydziału po trzęsieniu ziemi w 2019 roku



Fot.3. Biurowiec w centrum Tirany



Fot.4. Widok z Dajti Ekspres na okolice Tirany



Fot.5. Bunkry są wszędzie - na uniwersytecie (a) i w agroturystyce (b)



Fot.6. Gospodarstwo agroturystyczne „Mrizi i Zanave” można zwiedzać takim „pociągiem”